

Analiza genologiczna podcastu kryminalnego na wybranych przykładach

Beata Dul

Uniwersytet Warszawski
ORCID: 0000-0001-8545-4455

The Genre Analysis of True-Crime Podcasts based on Selected Examples

Abstract: This article studies in detail two examples of the so-called ‘true-crime podcasts’, following the genological analysis scheme introduced by Maria Wojtak in her *Introduction to Genology*. It addresses not only their textual aspect, but also the audial part. In a broader perspective, this article attempts a systematic investigation of the ‘podcast’ in the genological context (as a relatively new and still dynamically evolving notion, it lacks a genre template) and its correlations within the mediasphere.

Keywords: genre analysis, podcast, true-crime podcast

Słowa kluczowe: genologia, analiza genologiczna, podcast, podcast true-crime

Historia podcastu sięga 2004 r. – wówczas to dziennikarz Bob Hammersley wprowadził nazwę „podcasting” na określenie „nowego bumu w amatorskim radiu”¹. Stworzony przez niego neologizm stanowi połączenie słowa iPod i *broadcast* – dotyczy zatem nośnika, za pomocą którego można odsłuchiwać audycje *on demand* (na żądanie). Podcasting ujrzał światło dzienne jako forma pliku dźwiękowego, który każdy zainteresowany użytkownik może pobrać z Internetu, zapisać, skopiować i odsłuchać na urządzeniu odtwarzającym muzykę². W odróżnieniu od radia, które nadaje swoje programy o określonej godzinie, podcast można odsłuchać w dowolnym czasie. Co więcej, nie obowiązują żadne zasady tworzenia tego medium – podcasterem może być każdy, kto posiada sprzęt do nagrywania mowy (w obecnych czasach jest to każdy telefon typu smartfon) i podstawowy program do obróbki dźwięku. Być może jest to właśnie powód, dla

¹ G. Stachyra, *Podcasting jako technologia audio. Perspektywy rozwoju*, „Studia Medioznawcze” 2017, nr 1 (68), s. 29–41.

² U. Doliwa, A. Chyczewska, F. Grobelski, R. Łatacz, *Podcasting w Polsce – próba analizy zjawiska*, „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2020, nr 1(15), s. 37–54.

którego podcasty są tak popularne. W 2021 r. Polska przodowała w rankingach popularności podcastów, plasując się w pierwszej dziesiątce. Od stycznia do czerwca 2021 r. zainteresowanie podcastami w naszym kraju wzrosło o 300% w porównaniu do pierwszego półrocza poprzedniego roku, jak podaje Voxnest, właściciel jednej z największych platform hostingowych dla podcastów³. Na platformie Spotify znajduje się obecnie ponad milion różnych podcastów z całego świata, z czego ponad 400 to treści publikowane przez Spotify. W kwestii popularności podcastów nie bez znaczenia pozostaje trwająca od 2019 r. pandemia Covid-19 – okres miesięcznej całkowitej izolacji w Polsce wymusił zmianę nawyków i sposobów uczestniczenia w kulturze oraz sprawił, że chętniej sięgamy do materiałów zamieszczanych w Internecie.

Podcasting jako technologia audio ze swoją krótką, kilkudziesięcioletnią zaledwie historią, wyraźnie wyodrębnia się z macierzystego radia, stając się jednocześnie dla niego konkurencją. Jak zauważa Grażyna Stachyra, współczesne radio ulega „dematerializacji”, gdyż nie kojarzy się już z odbiornikiem radiowym, a źródłem internetowym, co niejako wymusza zmianę podejścia do tego gatunku podcastu i rozszerza je o analizę nawyków i doświadczeń użytkowników⁴. Podcast nie musi być tylko odsłuchiwany, ale może być również oglądany. Wielu podcasterów decyduje się na publikację swoich treści nie tylko na platformie służącej do odsłuchiwania dźwięku, ale zarówno dźwięku, jak i obrazu jednocześnie. Uzupełniają swoje nagrania audio o materiały fotograficzne, poszerzając tradycyjne rozumienie podcastu⁵.

Ze względu na publiczny charakter podcastu, jego schematyzację, możliwość odtwarzania, dostępność, rosnącą multimedialność i intermedialność wypowiedzi podcast jawi się jako gatunek medialny⁶. Istotną sprawą jest jego tematyka, bowiem w zależności od zagadnienia podcasty przyjmują inną formę. Popularny serwis internetowy Spotify dzieli je na wiele kategorii, jak: podcasty edukacyjne, dokumentalne, filmowe, książkowe, komediowe, związane z fitness i zdrowym odżywianiem czy dotyczące gier wideo. W każdym z tych typów znajdują się audycje z unikatowym podejściem na gruncie zarówno realizacji (montaż, dźwięk), jak i treści (wywiady, audycje autorskie), które zależą od tematyki i funkcji. Z tego powodu podcasty mogą przybierać różne formy: audiobloga (formy

³ Popularność podcastów rośnie w zawrotnym tempie! Spotify prezentuje najnowsze dane, Aktualności Spotify, <https://spotify.prowly.com/105096-popularnosc-podcastow-rosnie-w-zawrotnym-tempie-spotify-prezentuje-najnowsze-dane> (dostęp: 25.04.2022).

⁴ G. Stachyra, *Perspektywy badania współczesnej genologii radiowej*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Literaria Polonica” 2017, nr 1 (39), s. 49–50.

⁵ O wpływie zarówno miejsca publikacji, jak i kanału informacji i nośnika na poetykę gatunków zob. K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, *Podstawowe pojęcia oraz problemy dotyczące rodzajów i gatunków dziennikarskich*, w: K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka i język*, Warszawa 2006, s. 13–36.

⁶ J. Fras, *O typologii wypowiedzi medialnych i dziennikarskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2013, s. 75.

dźwiękowego pamiętnika, w którym autor dzieli się swoimi refleksjami), reportażu, wywiadu, wykładu, a nawet felietonu.

Poniższa praca stanowi próbę przyjrzenia się podcastowi na gruncie analizy genologicznej tekstu zaproponowanej przez Marię Wojtak, z uwzględnieniem wszystkich paradygmatów, które można przypisać do analizowanych przykładów⁷ – w myśl stwierdzenia, że „przedmiot badań łączy te dwie dyscypliny [genologię dziennikarską i medialną] z innymi nurtami badawczymi, przede wszystkim genologią literacką”⁸. W swoim artykule Wojtak zastrzega, że proponowany przez nią model analizy genologicznej opiera się na rozumieniu gatunków jako tworców abstrakcyjnych, które są zorganizowane wewnątrznie we wzorcach obejmujących płaszczyzny takie jak: struktura (relacje tekstów między segmentami), aspekt poznawczy (sposób prezentacji), pragmatyka (relacje nadawczo-odbiorcze), stylistyka (cechy ekstralingwistyczne determinowane strukturą, odpowiadający im zbiór środków stylistycznych)⁹. Takie strukturalistyczne podejście do podcastu pozwoli na bliższe przyjrzenie się temu tekstowi kultury.

Jak pokazują rozmaite rankingi, do najczęściej słuchanych podcastów należą właśnie te o tematyce kryminalnej¹⁰. Ze względu na ich wciąż rosnącą popularność w mediach masowych postanowiłam poddać je analizie genologicznej, ograniczając się do dwóch odcinków polskich podcastów o tematyce *true-crime* – czyli dotyczących autentycznych wydarzeń. Jest to *Kryminatorium* Marcina Myszki i *Piąte: Nie zabijaj* Justyny Mazur. Ich spójność tematyczna pozwoli skupić się na analizie podcastu każdego z twórców.

Justyna Mazur, #6 Kobieta z Isdal, „Piąte nie zabijaj – Droga po kres”, podcast

Odcinek pt. *Kobieta z Isdal* powstał we współpracy z platformą EmpikGo specjalizującą się w gromadzeniu e-booków i audiobooków oraz udostępnianiu tych treści użytkownikom w ramach subskrypcji. Z tego powodu początek odtwarzanego pliku zawiera zaproszenie ze strony EmpikGo do wysłuchania odcinka. Następnie pojawia się już ramówka samej autorki:

Nazywam się Justyna Mazur i jestem autorką podcastu kryminalnego „Piąte: Nie zabijaj”. Dla EmpikGo przygotowałam ośmiuodcinkową, specjalną serię pod tytułem „Droga po kres”,

⁷ M. Wojtak, *Genologiczna analiza tekstu*, „Prace Językoznawcze” 2014, 16/3, s. 63–71; M. Wojtak, *Analizy genologiczne*, w: M. Wojtak, *Wprowadzenie do genologii*, Lublin 2019, s. 205–209.

⁸ M. Wojtak, *Wprowadzenie do genologii...*, s. 94.

⁹ M. Wojtak, *Genologiczna analiza tekstu...*, s. 64.

¹⁰ Jeden z takich rankingów ukazuje analizowane w artykule podcasty w pierwszej dziesiątce najpopularniejszych podcastów w Polsce w 2022 r.: <https://nano.komputronik.pl/n/najlepsze-polskie-podcasty/>

w której opowiem wam o najbardziej fascynujących mnie zagadkach kryminalnych z Polski i ze świata. Wszystkie z nich miały miejsce w podróży, z dala od domu. Zapraszam was w tę tajemniczą drogę, która zaprowadzi nas w bardzo różne rejony, pokazując, jak różne mogą być przyczyny zaginięć oraz śmierci¹¹.

Takie wprowadzenie, o jasno zarysowanym kodzie nadawczo-odbiorczym, znajduje się na początku każdego odcinka tej serii. To ważne, gdyż dzięki temu użytkownik aplikacji, wybierając dowolny, interesujący go podcast, może przy okazji poznać cel i wizję autorki. Odcinków jest osiem, wszystkie łączy motyw drogi, co zawęży tematykę analizowanych spraw. Znajdują się one na platformie, która wymaga subskrypcji, i są dostępne dla zalogowanych użytkowników abonamentu premium w serwisie Empik. Poza tym nie są dostępne w bezpłatnej wersji w Internecie – stanowią przykład rozwoju podcastu w kierunku komercjalizacji.

Autorka zajmuje się podcastingiem od 2018 r., ma zatem pewne doświadczenie w tej dziedzinie. Zaczynała od podcastu *Śluchowisko. Pogadajmy o życiu*, który nagrywa obecnie równoległe do założonego w 2019 r. *Piąte: Nie zabijaj*.

Wstęp podcastu *Piąte: Nie zabijaj. Droga po kres* z jednej strony jednoznacznie odnosi się do pierwowzoru (dzięki któremu autorka zyskała popularność), zawężając tematykę analizowanych przez nią historii do takich, które wydarzyły się w trakcie podróży. Wyznanie autorki w czołówce: „[opowiem] o najbardziej fascynujących mnie zagadkach kryminalnych z Polski i ze świata” sugeruje, że relacjonowane przez nią historie są subiektywnym wyborem, co już na wstępie sugeruje realne zaangażowanie podcasterki. Należałoby zadać sobie w tym miejscu pytanie: czy podcasty stanowią bardziej potrzebę podzielenia się swoimi zainteresowaniami z odbiorcami (można wtedy rozumieć podcasting jako połączenie pasji i pracy zarobkowej), czy może ich tematyka jest związana z panującymi w danym momencie trendami, w związku z aktualnymi nastrojami społecznymi? Wraz ze zmianą motywacji z subiektywnej na obiektywną zmienia się sposób postrzegania zarówno samego podcastu, jak i podcastera, mamy więc do czynienia z zamiłowaniem do uprawiania samego podcastingu, z doborem tematu na zasadzie reporterskiej. By odpowiedzieć na te pytania, potrzebne są dalsze badania, czym jest podcasting w ogóle.

Już na samym początku odcinka *Kobieta z Isdal* autorka opowiada o swoich motywacjach w związku z wyborem zagadnienia:

Są takie historie, które wywołują w nas bardzo mocne emocje. Sprawa, którą dzisiaj wam opowiem, wywarła na mnie olbrzymie wrażenie. W przeciwieństwie do innych spraw poznałam ją bardzo późno. Najpóźniej ze wszystkich spraw, o których opowiadałam w tym

¹¹ Treść tej wypowiedzi, podobnie jak innych przytoczonych w tej analizie, zostały przeze mnie spisane ze słuchu. Wszelkie znaki interpunkcyjne, oprócz zastosowania zasad poprawności, mają na celu oddanie cech wypowiedzi autora – do takich można zaliczyć choćby wykrzykniki, które zostały postawione w miejscach charakterystycznej modulacji głosowej podcastera.

podcaście¹². To, co zafascynowało mnie w tej sprawie najbardziej, to niezliczona ilość tajemnic kryjących się za kolejną tajemnicą, kolejnym sekretem, za kolejnym znakiem zapytania. Kim była kobieta, która w latach siedemdziesiątych pewnego listopadowego dnia została znaleziona na odludziu, w Norwegii? Co więcej, jej ciało zostało znalezione w Dolinie Śmierci. Czy to przypadkowe miejsce? Zapraszam was na odcinek, w którym poznacie historię kobiety z Isdal.

Nie chcę na tym etapie odnosić się bezpośrednio do warstwy językowej wypowiedzi, która w wersji zapisu ujawnia pewne błędy (o czym wspomnę później). To, co pokazuje przytoczony fragment, to bez wątpienia subiektywizm przy doborze tematu oraz wątek emocjonalny, klaryfikujący intencje o wydzwiku: „ten temat jest tak wstrząsający, że muszę wam go opowiedzieć”. Można stwierdzić, że ujawnia się w tym kobiecy sposób opowiadania historii – nastawiony na uczucia i emocje, na przeżywanie i współodczuwanie, nie zaś na sensację. Sformułowanie „Sprawa, o której dzisiaj wam opowiem” stanowi sygnał gatunkowy, że mamy do czynienia z opowieścią.

Postawione pytania retoryczne zachęcają do wysłuchania historii i poznania odpowiedzi. W tym krótkim wstępie autorka zawarła esencję opracowywanego tematu, skupiając się ponadto na aspekcie metafizycznym realiów opowieści. Popularna nazwa „Dolina Śmierci” brzmi bardziej tajemniczo niż oficjalna Isdalen.

Na gruncie realizacji można dostrzec intencjonalność autorki i nastawienie na odbiorcę, którym jest wielbiciel historii z gatunku *true-crime*. Świadczy o tym nie tylko przytoczony wyżej fragment, ale również ten, w którym wymienia ona elementy bagażu ofiary:

I tak mam wrażenie, że wymieniłam bardzo dużo bagażu kobiety, ale – uwierzcie mi – że to jest cała bardzo, bardzo długa lista, nie będę jej czytać, bo pewnie bym Was zanudziła. Przeczytałam tylko te rzeczy, które można w jakiś sposób zidentyfikować.

oraz pod sam koniec:

Dajcie znać, co sądzicie o tej historii, jestem bardzo ciekawa waszej opinii. Dla mnie to taka historia trochę inna, wyłamująca się z tego schematu podróży. Tutaj ewidentnie była to jakaś podróż z ukrytym celem [...]. Jest to też taka historia, która fascynuje, że można zginąć w pracy, wykonując jakąś misję.

Bezpośredni zwrot do słuchaczy w drugiej osobie liczby mnogiej nie tylko skraca dystans, ale co więcej – świadczy o spontaniczności wypowiedzi. Intonacja głosowa i tok wywodu innych partii odcinka nie różni się od sposobu opowiadania historii w innych miejscach (wyjątkiem jest tu wymienianie rzeczy i przedmiotów, które w oczywisty sposób trudno jest zapamiętać i trzeba przeczytać je z kartki). Głos jest bardzo ważnym aspektem do rozważań nad analizą podcastu. Jest to jednocześnie zmienna, na którą autor nie ma wpływu – może jedynie zmieniać tembr głosu i sposób mówienia. To, czy podoba się nam głos danego autora, czy też nie, może wpływać na odbiór

¹² Mówiąc „w tym podcaście” autorka ma na myśli cały cykl *Droga po kres* nagrany dla EmpikGo. W analizie rozróżniam kategorię „odcinka” (pojedynczej części większej całości) od podcastu (grupy odcinków).

i wybór podcastu, którego chcemy słuchać – jest to najważniejszy aspekt w twórczości *audio*, nie mamy bowiem do czynienia z odbiorem obrazu.

Podcast jest wciąż rozwijającym się, szeroko rozumianym gatunkiem, który nie został dotąd skodyfikowany, bo ze względu na swoją formę może reprezentować zbiór różnych gatunków. Każdy podcaster przekazuje swoje treści, korzystając z pewnych wzorców gatunkowych i adaptując je na potrzeby podcastu. Tak jest w przypadku odcinka Justyny Mazur – autorka postarała się, by narracja jej opowieści była jak najbardziej przejrzysta i nie pozostawiała niedomówień. Można zaproponować następujący plan:

1. Wskazanie czasu i miejsca znalezienia zwłok ofiary.
2. Informacja o świadkach, którzy znaleźli denatkę (mężczyzna z dziećmi).
3. Dokładny opis miejsca znalezienia zwłok wraz z ich opisem.
4. Odczytanie raportu techników wraz z zadaniem pierwszych pytań o przyczynę śmierci.
5. Informacje o raporcie z sekcji zwłok i jego wyniku.
6. Zwrot w sprawie – informacje o walizce znalezionej na dworcu.
7. Próba ustalenia tożsamości na podstawie przedstawionych poszlak.
8. Przedstawienie świadków – wszystkich, którzy widzieli wcześniej denatkę; na tej podstawie przedstawienie opisu jej zachowań w różnych sytuacjach.
9. Pochówek kobiety z Isdal i zamknięcie sprawy.
10. Wznowienie sprawy po latach na podstawie nowych poszlak – przedstawienie najnowszych wyników badań.
11. Wnioski autorki – subiektywna interpretacja oficjalnych teorii dotyczących pochodzenia kobiety znalezionej w Isdal.
12. Prośba autorki o *feedback* ze strony słuchaczy, pożegnanie ze słuchaczami.

Przedstawiona przez autorkę historia nie jest skomplikowana, nie zawiera nagłych zwrotów akcji, przeciwnie – stawia więcej pytań niż daje odpowiedzi. W takiej sytuacji chronologiczne podejście do opowieści pozwala na czynne słuchanie – odbiorca może sam pobawić się detektywa, odpowiadać na przytaczane pytania czy wątpliwości śledczych, interpretować je na bieżąco. Podcasterka pozwala sobie na własną opinię pod koniec odcinka oraz zachęca do zainteresowania się sprawą. Radzi, by nie deprecjonować siły Internetu i prywatnych amatorskich śledztw (szczególnie w sytuacjach, w których tak ważną rolę odgrywa czas). Jej opowieść miejscami ma charakter dydaktyczny. Tłumaczy określenia z zakresu medycyny sądowej, jak „pozycja boksera”, w której znajdowała się ofiara po odnalezieniu (charakterystyczny układ zwęglonych zwłok, jakby ofiara „bronila się” przed ogniem), podróże denatki określa jako nietypowe, zwracając uwagę, że kobiety w tamtych czasach rzadko podróżowały samotnie. Opisuje również realia lat siedemdziesiątych XX w. jako okres „zimnej wojny” oraz „walki szpiegów”, co może nie być oczywiste szczególnie dla młodszych słuchaczy.

Cechą charakterystyczną tego odcinka jest jego zakończenie. Pojawia się prośba o podzielenie się swoją opinią. Odbiorca dostaje tym samym informację, że autorka liczy się z jego zdaniem na temat wysłuchanej opowieści:

Dajcie znać, co sądzicie o tej historii, jestem bardzo ciekawa waszej opinii. Dla mnie to taka historia trochę inna, wyłamująca się z tego schematu podróży. Tutaj ewidentnie była to jakaś podróż z ukrytym celem [...]. Jest to też taka historia, która fascynuje, że można zginąć w pracy, wykonując jakąś misję [...]. Dajcie znać, co sądzicie i jak zwykle stosujecie się do Was z apelem, żebyście uważali na siebie. Bądźcie bezpieczni i do usłyszenia.

Sposób, w jaki słuchacze odbierają podcasty, jest bardzo ważny dla każdego twórcy. Wielu z nich zaprasza odbiorców swojej twórczości do dyskusji na portalach społecznościowych. To, na co warto zwrócić uwagę w końcowej wypowiedzi Justyny Mazur, to zwrot „Bądźcie bezpieczni”. Autorka ma pełną świadomość, że opowiadane przez nią historie nie są fikcyjne, ale wydarzyły się naprawdę, w efekcie prosi słuchaczy o uważność. Podszyca tym samym strach i budzi świadomość odbiorcy, że zło może czaić się za rogiem. Takie zdanie, powtarzane przez twórcę w każdym podcaście w tym samym miejscu, służy za rodzaj podpisu. Sformułowanie „do usłyszenia” przywodzi na myśl audycje radiowe i typowy sposób żegnania się dziennikarza ze słuchaczami.

Jak już wcześniej wspomniano podczas analizy, warstwa językowa wypowiedzi zawiera pewne błędy składniowe czy frazeologiczne, które ujawniają się szczególnie w przypadku zapisu słowa mówionego. Skupiając się na przytoczonych powyżej fragmentach, warto wymienić takie błędy, jak: „bardzo mocne emocje” (błąd łączliwości leksykalno-semantycznej), „zaprowadzi nas w bardzo różne rejony, pokazując, jak różne mogą być przyczyny zaginięć” (powtórzenie) oraz w zdaniu: „Dla mnie to taka historia trochę inna” (szyk wyrazów). Nie są to jednak częste i rażące błędy i nie wpływają one na odbiór odcinka. Wynikają bardziej z faktu, że mamy do czynienia ze spontaniczną, niewyreżyszerowaną wypowiedzią, niż z braków w zakresie kompetencji językowej.

Istotnym aspektem podcastu jest muzyka, jednak nie znaczy to, że każdy twórca musi korzystać ze ścieżki dźwiękowej. W przypadku analizowanego odcinka *Kobieta z Isdal* mamy do czynienia z dwoma utworami, które wzajemnie się dopełniają. Jeden z nich stanowi rodzaj czołówki odcinka – pojawia się po krótkim wstępie autorki informującym o temacie. Wstęp ma zaciekawić odbiorcę i rozbudzić jego wyobraźnię, a czołówka – dać czas do rozważań. Muzyka stanowi element motywu, dzięki któremu cykl odcinków staje się rozpoznawalny i kojarzony z jednym autorem. Takim drugim elementem jest utwór stanowiący rodzaj akompaniamentu do opowieści autorki. Jest stonowany, jego zadaniem jest nie angażować zbyt słuchacza, wprowadzić odpowiedni nastrój niepewności, ale nie grozy.

Przeanalizowane powyżej elementy mogą stanowić szablon do analizy podcastów ze zwróceniem uwagi na te należące zarówno do spektrum genologii, jak i cech charakterystycznych zjawiska podcastingu. Zwracając

uwagę na warstwę tekstualną odcinka, która nie stanowi o całości aspektów, jakie należy przeanalizować w kontekście podcastów, można dostrzec cechy świadczące o powiązaniach z gatunkami takimi, jak opowiadanie czy nawet kronika kryminalna. Za opowiadaniem przemawia sposób prowadzenia narracji (narrator pierwszoosobowy snujący opowieść w charakterze ustnej relacji), barwność opisów, logiczna chronologia narracji. Ze względu na temat nie można wykluczyć kroniki kryminalnej, która oprócz charakteru informacyjnego stanowi także rozrywkę „z dreszczykiem”. Odcinek ten zawiera ponadto elementy reklamy sponsora, ale również autoreklamy twórczyni.

Marcin Myszką, #175 Tajemnicze zbrodnie. Spalone szczątki kobiety z doliny, „Kryminatorium”, podcast

Marcin Myszką uznawany jest za pierwszego podcastera w Polsce, który zajął się tematyką *true crime*¹³. Posiada bogaty dorobek – w 2015 r. założył swój pierwszy kanał na YouTube *Niediegetyczne*, na którym opracowywał i przedstawiał pierwsze sprawy kryminalne. Trzy lata później powstało *Kryminatorium*, które można było usłyszeć w wersji radiowej w RMF FM, a następnie na platformie EmpikGo pod tytułem *Kryminatorium. Zbrodnie, które wstrząsnęły światem*. W swojej pracy wykorzystuje materiały prasowe, niekiedy odwiedza archiwa i miejsca zbrodni.

Warto zauważyć, że Marcin Myszką jest profesjonalnym podcasterem, który stworzył własną markę. To twórca aktywny w mediach społecznościowych, zaś jego podcastów można posłuchać nie tylko na YouTube, ale również na najbardziej znanych platformach podcastowych, jak Spotify, Apple Podcasts i Google Podcasts. Tematyka jego odcinków jest dość obszerna, w zależności od zainteresowań. Zajmuje się sprawami takimi, jak historia wielkich napadów, śledztwa w PRL, dzieli omawiane sprawy na te, które wydarzyły się w Polsce, jak i za granicą.

Twórczość Marcina Myszką stanowi pewien eksperyment. Nie należy do typowych reprezentacji swojego gatunku, w których słychać tylko głos narratora. Jego nagrania mają formę słuchowiska, które oscyluje na granicy audioserialu. Z tym ostatnim zresztą autor ma wiele wspólnego: w maju 2021 r. wydał audioserial o polskim Kubie Rozpruwaczu; przy jego tworzeniu współpracował z dwójką lektorów, którzy odczytywali odpowiednio protokoły z przesłuchań mężczyzn i kobiet.

Cały odcinek *Kryminatorium. Spalone szczątki kobiety z doliny* można podzielić na trzy części: pierwsza z nich to wstęp, druga to opis sprawy, a trzecia – zakończenie. Niestety na poziomie wstępnych ustaleń sposobu

¹³ P. Gzyl, 2020, *Empik Go zaprasza do wysłuchania „Kryminatorium. Zbrodnie, które wstrząsnęły światem”*, <https://dziennikpolski24.pl/empik-go-zaprasza-do-posluchania-kryminatorium-zbrodnie-ktore-wstrzasnely-swiatem/ar/c13-15015392> (dostęp: 25.04.2022).

realizacji nie ma mowy o określeniu kwestii gatunkowych. Na wstępie odcinka mamy do czynienia z ramówką autora – pojawia się tytuł serii, do której należy odcinek: *Kryminatorium*. Kwestie warstwy dźwiękowej przytoczę pod koniec analizy. Sam wstęp jednak można podzielić na kilka części – ramówka, wstęp autora do sprawy, przywitanie się ze słuchaczami oraz reklama. We wstępie autor nie tylko zarysowuje sprawę, ale zachęca do wysłuchania opowieści, mówiąc, że jest to jedna z najpopularniejszych skandynawskich zagadek kryminalnych, używa nawet w tym kontekście słowa „klasyk gatunku *true crime*”. Opis podsumowuje niepoprzedzonym żadną pauzą przedstawieniem swojej osoby: „Ja nazywam się Marcin Myszka, a to moje *Kryminatorium*”.

W drugiej części wstępu odnajdujemy element, który można nazwać „lokowaniem produktu” lub po prostu płatną reklamą – podcaster, wykorzystując swoje zasięgi oraz niejako autorytet jako niekwestionowany znawca gatunku *true crime* w Polsce, poleca nowo wydaną książkę:

Ale zanim przejdziemy do naszej tajemniczej historii z Norwegii, chcę Wam powiedzieć w kilku słowach o bardzo ciekawej książce, która właśnie pojawiła się na polskim rynku. Czasami pytacie mnie o lektury, które polecam. Proszę bardzo! To jedna z nich. Zakładam, że wśród Was jest wiele osób zainteresowanych tematem medycyny sądowej. No proszę, nie mówcie, że tak nie jest! To jest coś niezwykle. To, ile informacji można uzyskać z badania zwłok, to zawsze mnie zaskakuje. Dlatego polecam Wam książkę „Siedem wieków śmierci” wydawnictwa Insignis. Jej autorem jest Richard Shepherd. To wybitny brytyjski patomorfolog. Niezwykle znana postać. Właściwie całe życie spędził blisko zmarłych. Można powiedzieć, że śmierć to jego codzienność. [...] Autor opowiada nam o okolicznościach każdej ze spraw i krok po kroku wyjaśnia, jakie decyzje podjął i co na temat zdarzenia powiedziało mu ciało. Dodam jeszcze tylko, że to już druga pozycja doktora Shepherd, która pojawiła się na polskim rynku. Weześniejszą książkę, bestseller o tytule „Niewyjaśnione okoliczności” połknąłem właściwie w jeden wieczór, więc tym bardziej ucieszyłem się na wieść o kontynuacji. Przypominam tytuł raz jeszcze: „Siedem wieków śmierci”. Zachęcam do lektury. Książka jest już dostępna w sprzedaży, a link do jej zakupu znajdziecie w opisie tego materiału.

Cała wypowiedź zajmuje ponad 2 minuty na 36 minut całego odcinka. Wraz z wstępem daje to ponad 3 minuty słuchania – czyli tyle, co przeciętna piosenka. Reklama zaprezentowana przez Marcina Myszkę jest zbudowana z poprawnych gramatycznie zdań, z elementami dynamizacji wypowiedzi (są to zdania zakończone przeze mnie w zapisie wykrzyknikiem). Odbiorca ma wrażenie, że odsłuchuje tekst, który został przez autora wcześniej skomponowany i zapisany. To, co jednak najbardziej zwraca uwagę słuchacza, to komercjalizacja. Choć książka jest związana z tematyką *true crime* – opowiada bowiem o pracy patomorfologa – to nie jest to publikacja samego autora *Kryminatorium*. Marcin Myszka stosuje różne chwytów retorycznych, aby zachęcić do kupna książki – zakłada, że skoro odbiorcy jego podcastów interesują się tematyką kryminalną, to na pewno siostrzana dyscyplina – patomorfologia i medycyna sądowa również zainteresują słuchaczy. Dodatkowym argumentem za tym, by sięgnąć po książkę, jest stosunek autora do niej – zwraca uwagę, że cieszy się na jej wydanie, bo wcześniejszą publikację Shepherd sam „połknął właściwie w jeden wieczór”.

Po takim wstępie następuje część właściwa – sama opowieść. Już na samym jej początku można zwrócić uwagę na charakterystyczny sposób prowadzenia narracji. Autor bardzo dużo miejsca poświęca na budowanie napięcia. Rozbudowuje norweską legendę o dolinie Isdal i pogłębia ją. W narracji Marcina Myszki pojawia się nie tylko postać drwala i opis jego spacerów z córkami po dolinie, ale również postać babci – reprezentacji mądrości, która doskonale zna opowieści lokalnych mieszkańców i w przeciwieństwie do swojego syna-sceptyka uważa, że legendy mają w sobie ziarno prawdy. Marcin Myszka nie rozbudowuje przesadnie rodzinnego wątku. W rzeczywistości za sprawą postaci autor stara się przybliżyć przyszłe miejsce zbrodni. Dzięki więzi, jaką zaczynamy budować z bohaterami, zaczynamy czuć to samo, co oni, i tym samym zdajemy sobie sprawę, że każdy z nas mógłby być w położeniu dziewczynek, które odnajdują ciało kobiety. Dodatkowe budowanie napięcia poprzez „obudowanie” doliny warstwą legendarną to nasycanie historii niesamowitością – wszystko po to, by odpowiednio sterować wyobraźnią słuchacza i jego emocjami. Ten krótki fragment nie podaje żadnych szczegółów sprawy, jest dobrze skonstruowanym opowiadaniem „z dreszczykiem”:

Gdy tamtego chłodnego, niedzielnego poranka wychodzili z domu, nikt z nich wówczas nie przypuszczał, że już niedługo ta nieoficjalna nazwa doliny stanie się bardziej trafna niż kiedykolwiek.

W dalszej części autor płynnie przechodzi do szczegółów sprawy i właściwie już od informacji o przybyciu śledczych na miejsce zbrodni mamy do czynienia z reportażem. Plan tej części odcinka można przedstawić następująco:

1. Przybycie śledczych na miejsce zbrodni.
2. Szczegółowa sekcja zwłok.
3. Przegląd hipotez i pytań dotyczących śmierci kobiety.
4. Wnioski z badania szczęki ofiary i próba identyfikacji: hipoteza o szpiegu.
5. Odnalezienie bagażu kobiety na stacji.
6. Zeznania świadków i opis wyglądu kobiety.
7. Próba określenia tożsamości ofiary.
8. Rozkodowania tajemniczej notatki z bagażu kobiety.
9. Zamknięcie śledztwa i pogrzeb kobiety.
10. Wznowienie śledztwa po latach i odtajnienie akt sprawy.
11. Nowe szkice i nowy portret denatki, dodatkowe badania szkliva z jej szczęki.
12. Pojawienie się nowego świadka po latach.
13. Próba racjonalnego wyjaśnienia śmierci kobiety wskutek nagłego pożaru.
14. Podsumowanie historii.

W tym dość szczegółowym planie nie zostało uwzględnione zakończenie ze względu na jego brak powiązań z samą historią przedstawioną przez autora. Zakończenie, podobnie jak początek, należy poddać analizie osobno.

Na przykładzie tego planu można zauważyć, że zarówno Marcin Myszką, jak i Justyna Mazur podobnie przedstawili tę samą historię. Posługiwali się tokiem chronologicznym wypowiedzi, z małymi wariacjami i dodatkami ze strony autora *Kryminatorium*. Do tych dodatków należy zaliczyć hipotezę o kobiecie z Isdal jako szpiegu, potwierdzaną przez podcastera za sprawą narracji, opisów i wielu niewiadomych w śledztwie, a także nastroju całego opowiadania – aury tajemniczości podsycanej przez wprowadzone postaci lektorów czytających raporty ze sprawy. Podcaster trzyma się faktów i unika spekulowania. Dodatkowo wprowadza nagły zwrot akcji w swojej opowieści – na samym końcu, kiedy już odbiorca utwierdza się w przekonaniu, że denatka była szpiegiem, Myszką wyciąga asa z rękawa w postaci hipotezy najrzadziej poruszanej przez twórców. Tłumaczy, że śmierć kobiety z Isdal była tylko fatalnym zbiegiem okoliczności: w obliczu ataku padaczki połknęła sporą ilość tabletek i aby przeczekać atak, zapaliła papierosa, który zajął jej ciało posmarowane łatwopalną maścią na egzeme. Ta wiarygodna hipoteza może stanowić dla słuchacza wstęp do dalszych rozmyślań.

Na szczególną uwagę zasługuje zakończenie, na które składa się wzmianka o książce Richarda Shepherd, obszernie reklamowanej na początku. Dla ułatwienia zakupu publikacji podcaster zamieszcza w opisie swojego odcinka link do sklepu internetowego (co rozwiewa wątpliwości dotyczące faktu, że jest to reklama). Ponadto, podczas pożegnania ze słuchaczami Marcin Myszką informuje o stałym terminie zamieszczania nowych odcinków w różnych aplikacjach podcastowych, co stanowi element autoreklamy. Co znamienne, na trzecią (i ostatnią) część zakończenia składa się bibliografia – spis wybranych publikacji, które wykorzystywał podczas pracy nad odcinkiem. Daje to możliwość nie tylko samodzielnego przyjrzenia się źródłom, ale również potwierdza wiarygodność historii opowiedzianej w podcaście.

Zarówno wstęp, jak i zakończenie odcinka jasno dają do zrozumienia, że odbiorcami podcastów Marcina Myszką są nie tylko wielbicieli jego twórczości, ale również osoby poszukujące rzetelnych informacji na temat danej sprawy. Jakkolwiek nie raziłaby komercjalizacja za sprawą zamieszczonej w odcinku reklamy, wiele osób może usłyszeć o książce i zdecydować o jej kupnie. Zagadnienia reklamy i marketingu w podcastach stanowią jednak zupełnie inny obszar analizy.

Jak już zauważono na samym wstępie, na styl wypowiedzi autora składają się poprawnie skonstruowane zdania, które nie razią błędami stylistycznymi czy gramatycznymi. Modulacja głosowa przypomina bardziej styl lektora niż opowiadaną historię (jak to było w przypadku odcinka Justyny Mazur). W przeciwieństwie również do wcześniej analizowanego odcinka mamy świadomość, że historia opowiadana przez Marcina Myszką jest skierowana do szerokiego grona odbiorców. Być może za sprawą tembru głosu i dobrego akcentu lub wskutek idealnego dopracowania i zaplanowania szczegółów dźwiękowych odcinek ten mógłby być emitowany w radiu jako słuchowisko. Na przeciwnym biegunie jest podcast Justyny Mazur, który

sprawia wrażenie bardziej intymnego – skierowanego do tego słuchacza, który akurat w tym momencie poświęca jej odcinkowi uwagę.

Warstwa dźwiękowa również nie pozostaje bez znaczenia – jest ona bardzo rozbudowana. Myszka stawia się jedynie w roli narratora głównej opowieści – części takie, jak odczytywanie raportów z oględzin miejsca zbrodni czy ustalenia policji dotyczące miejsc, w których przebywała denatka, są odczytywane przez dwóch dodatkowych lektorów. Ich wypowiedzi są osadzone w innym niż narratora środowisku. Dla przykładu, jeśli przytaczano raport z sekcji czy opis zawartości bagażu, w tle słychać odgłosy maszyny do pisania. Wyreżyserowana wypowiedź medialna szefa grupy śledczej została zmodyfikowana tak, że przypomina telefoniczną rozmowę lub stare nagranie. Tło muzyczne do wypowiedzi narratora również jest bardzo zróżnicowane i w zależności od treści odpowiednio zdynamizowane, stanowi ogólną ilustrację muzyczną. Słuchacz wpada w pułapkę już na samym początku, podczas zagłębiania się w opowieść o drwalu i jego córkach. Stopniowo wzrasta napięcie do momentu, aż po opisie wyglądu zwłok słyszymy w tle dziewczęcy krzyk. W ten sposób obraz wytworzony w naszej wyobraźni nadaje za warstwą tekstową i prowadzi do dreszczu emocji. Ten świadomy, reżyserski zabieg pokazuje dobitnie, że oprócz elementu informacyjnego, tekstowego, celem jest wytworzenie u słuchacza całych scen, wskutek wyreżyserowanej warstwy dźwiękowej (*sound design*). Intencja autora jest jasna, *infotainment* zostało wzbogacone o nastrój grozy, do którego miłośnik podcastów *true-crime* będzie chciał wracać.

Odcinki Myszk i Mazur różnią się między sobą głównie ze względu na mnogość gatunkową. Główna część jest czymś więcej niż tylko opowiadaniem, bo stanowi bardzo przemyślaną formę reportażu z elementami audioserialu. Jej osią jest narracja podcastera, który nadaje odcinkowi rytm. Prezentuje charakterystyczny styl autora z dbałością o elementy zaskoczenia – odbiorca może bardzo dobrze znać opowiadaną historię, ale odsłuchać ją dla samej formy przedstawienia tematu. Dykcja zarówno narratora, jak i pobocznych lektorów pozostaje bez zarzutu. Dynamizują oni swoje wypowiedzi, co pomaga odbiorcy w skupieniu swojej uwagi. Obecność reklamy i autoreklamy może z jednej strony powodować zniecierpliwienie, a z drugiej – budować dodatkowe napięcie. Cechą podcastu jest jednak to, że niechciany fragment można przewinąć i przejść bezpośrednio do interesującej nas warstwy opowieści.

Konkluzje

Powyższa analiza wykorzystuje scenariusz analizy gatunkowej proponowanej przez Wojtak¹⁴ z pewnymi zmianami, gdyż brak dostępnego

¹⁴ M. Wojtak, *Genologiczna analiza tekstu...*, s. 63–71.

wzorca gatunkowego podcastu uniemożliwia analizę sygnałów gatunkowych. Z tego powodu dopiero inne elementy, jak: segmentacja tekstu, relacje pomiędzy poszczególnymi segmentami, pragmatyka tekstu (relacje nadawca – odbiorca), sposób prezentacji oraz analiza stylistyczna pozwoliły zauważyć, że każdy odcinek podcastu ma dominantę gatunkową. Należy podkreślić przyjęte przeze mnie rozróżnienie pojęć „podcast” i „odcinek”. Słowo „podcast” funkcjonuje bowiem w kulturze masowej zarówno jako określenie cyklu powiązanych tematycznie odcinków jednego autora, jak i pojedynczego odcinka z cyklu. Potrzebne jest więc ujednoczenie terminu „podcast”, najlepiej jako cyklu odcinków.

Taka konkretyzacja badanych zagadnień – pomimo faktu, iż analizowane przeze mnie odcinki należą zaledwie do ułamka podcastów o tematyce kryminalnej – pozwala na tak małej liczbie przykładów wysnuć pewne wnioski na gruncie analizy gatunkowej. W obrębie podcastów kryminalnych ujawnia się centrum gatunkowe zbudowane na bazie opowiadania (budowanie narracji zawierającej wstęp, rozwinięcie i zakończenie), co jednak nie stanowi reguły, jak można to zauważyć na przykładzie Marcina Myszkę i jego odcinka o charakterze reportażu (który wprowadza „aktorów” i wywołuje nie tylko wrażenie uczestnictwa w relacji, ale przede wszystkim obiektywizmu wypowiedzi). Niezależnie od dominanty gatunkowej w obrębie analizowanych odcinków pojawiają się również elementy reklamy i autoreklamy.

Omówiona liczba odcinków nie jest jednak wystarczająca, aby jednoznacznie wskazać cechy podcastu, które wyróżniałyby go jako odrębny gatunek. Dalsze badania wymagają pogłębionej analizy pełnych cykli odcinków z równoczesnym zwróceniem uwagi na ich różnorodność tematyczną (podcasty naukowe, muzyczne, edukacyjne itd.).

Celem podcastu jest rozrywka, jednak nie należy bagatelizować jego funkcji informacyjnej. W świecie zdominowanym przez treści internetowe, które na pierwszym miejscu stawiają na sensację, a na drugim na warstwę językową, jest bardzo ważne, by twórcy podcastów odznaczali się sprawnością językową, tym bardziej że dzięki niej zyskują odbiorców. W przypadku odcinka Mazur odbiorca może mieć wrażenie, że tekst jest odczytywany, jednak obecność improwizatorskich wtrąceń dynamizuje jej narrację. Marcin Myszkę tworzy spójne i wyreżyserowane dzieła, występuje w roli narratora-lektora, który prowadzi słuchacza przez sprawę. Wszelkie błędy stylistyczne i lapsusy językowe są bardziej rażące przy braku dynamizacji wypowiedzi i intonacji głosowej sugerującej odczytywanie przygotowanego tekstu. Tym, na co warto zwrócić uwagę w przypadku analizy tego medium, jest kwestia muzyki, która w zależności od realizacji może być tłem do opowiadania lub ważnym elementem reportażu, służącym do wykreowania u odbiorcy oczekiwanych obrazów, a także pomocą przy uwolnieniu narastającego napięcia.

Tempo rozwoju podcastingu pokazuje, jak dynamiczne i popularne jest to zjawisko, oraz jak bardzo rozpowszechnione w obecnych czasach

wśród odbiorców. To dopiero początek – ciągły rozwój technologii audio oraz szeroka dostępność narzędzi dla przyszłych podcasterów pokazuje, że każdy może publikować swoje treści w Internecie i zyskiwać słuchaczy. Technologia audio pozostawia szerokie pole do realizacji nawet najśmielszych zamierzeń, bo pozwala na włączenie odbiorcy w swoją grę i za sprawą dźwięku wykreowanie niezliczonych obrazów.

Bibliografia

- Doliwa U., Chyczewska A., Grobelski F., Łatacz R., *Podcasting w Polsce – próba analizy zjawiska*. „Media – Kultura – Komunikacja Społeczna” 2020, 1(15).
- Fras J., *O typologii wypowiedzi medialnych i dziennikarskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2013.
- Stachyra G., *Podcasting jako technologia audio. Perspektywy rozwoju*, „Studia Medioznawcze” 2017, 1 (68).
- Stachyra G., *Perspektywy badania współczesnej genologii radiowej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Literaria Polonica” 2017, nr 1 (39).
- Wojtak M., *Genologiczna analiza tekstu*, „Prace Językoznawcze” 2014, 16/3.
- Wojtak M., *Wprowadzenie do genologii*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019.
- Wolny-Zmorzyński K., Kaliszewski A., *Podstawowe pojęcia oraz problemy dotyczące rodzajów i gatunków dziennikarskich*, w: K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka i język*, Warszawa 2006.

Netografia

- Aktualności Spotify, 2020. *Popularność podcastów rośnie w zawrotnym tempie! Spotify prezentuje najnowsze dane*, <https://spotify.prowly.com/105096-popularnosc-podcastow-rośnie-w-zawrotnym-tempie-spotify-prezentuje-najnowsze-dane> (dostęp: 25.04.2022).
- Buchkowska M., *Najpopularniejsze polskie podcasty – TOP 10 podcastów po polsku*, <https://nano.komputronik.pl/n/najlepsze-polskie-podcasty/>
- Gzyl P., *Empik Go zaprasza do posłuchania „Kryminatorium. Zbrodnie, które wstrząsnęły światem”*, 2020 <https://dziennikpolski24.pl/empik-go-zaprasza-do-posluchania-kryminatorium-zbrodnie-ktore-wstrzasnely-swiatem/ar/c13-15015392> (dostęp: 25.04.2022).
- Mazur J., *O Autorze*, <https://patronite.pl/JustynaMazur> (dostęp: 25.04.2022).